

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, piątek 8 stycznia 1932 r.

Nr. 5

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska, Rumunja a ZSRR. — Mocarstwa a ZSRR. — Polska a Gdańsk. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Zbrojenia i sprawa rozbrojenia. — Sprawa odszkodowań i długów. — Europa środkowa. — Francja a Anglja. — Sytuacja polityczna w Jugosławiji. — Imperjum Brytyjskie. — Konflikt chińsko - japoński.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A Z. S. R. R. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Prager Presse 6.I w art. wst. datowanym z Bukaresztu omawia rokowania rumuńsko - sowieckie o pakt nieagresji oraz trwające od 1926 r. rokowania polsko - sowieckie. Dziennik podkreśla, że do zawarcia takich paktów skłania Sowiety ich obecne położenie gospodarcze. Mianowicie Sowiety chcą zbliżyć się do Francji, która jednak, jako wierna swej tradycyjnej polityce lojalności wobec wschodnich sprzymierzeńców, wskazała Sowiетom, że droga do Paryża prowadzi przez Warszawę i Bukareszt. Stanowisko Rumunji w tej sprawie jest o tyle odmienne, niż innych państw, że nie posiada ona uregulowanych stosunków z Sowietami, które — jak wiadomo — nie uznały dotychczas przyłączenia Bessarabji do Rumunji. Znalaziono jednak w toku rokowań polsko - sowieckich formułę, która może zadowolić państwa wschodnio - europejskie: strony zobowiązują się uszanować wzajemnie terytorjalne status quo i nie uciekać się do jego zmiany przez użycie siły.

Dziennik podnosi, że prasa rumuńska uważa te rokowania za zgodne z polityką Małej Ententy, która zawsze pozostawiała swoim członkom wolną rękę w stosunku do Rosji ze względu na wyjątkowe położenie Rumunji.

Kölnische Ztg. 5.I, w koresp. z Moskwy pisze, że prasa tutejsza podała obszernie wyjątki artykułu „Köln. Ztg.” w sprawie rokowań polsko-sowieckich, który to artykuł widocznie został przyjęty tutaj z wielkiem zadowoleniem; natomiast rozmowę Emila Ludwiga ze Stalinem pominięto milczeniem. Koresp. cytuje głos „Izwestij”, które piszą, że ukazanie się artykułu w piśmie, które odgrywa kierowniczą rolę w niemieckiej polityce zagranicznej, będzie miało rozstrzygające znaczenie dla opinii niemieckiej co do jej ustosunkowania się do rokowań polsko-sowieckich.

Pedeja Bridi 5.I, (Ryga), nawiązując do wiadomości, wg. której podpisanie paktów o nieagresji przez Łotwę, Estonję, Finlandję i Polskę z Rosją sowiecką ma nastąpić w Rydze, dodaje w swoim komentarzu: Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, to należy przyjść do wniosku, że głosy prasy łotew-

skiej, nawołujące do odgrózenia się od Polski, były całkowicie uzasadnione. Należy wyrazić ubolewanie z tego powodu, że łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych nie chce pójść własną określoną drogą i wszystkie ważniejsze posunięcia w dziedzinie międzynarodowej przeprowadza pod kierownictwem Polski.

„Łotwa — pisze dalej dziennik — mogłaby podpisać pakt o nieagresji, nie czekając zakończenia rokowań polsko-sowieckich. Polska zaś, chcąc podpisać pakt o nieagresji z Łotwą, Estonją i Finlandją jednocześnie, ma w tem ukryte, a znane jej jedynie cele”.

La Tribuna 5.I w koresp z Londynu twierdzi, że rokowania francusko - sowieckie interesują Anglję nie tyle ze względu na ich doniosłość i skutki, lecz ze względu na nową politykę Francji, która zmniejszyła swoją niechęć do Sowietów o tyle, że umożliwia to jej powrót do dawnego systemu sojuszków, w celu zapewnienia sobie osławionego „bezpieczeństwa”. Posunięcie Francji w odniesieniu do Sowietów łączy się ściśle — zdaniem koresp. — z zagadnieniem rozbrojenia, a pozatem posunięcie to podkreśla wzrost rozbieżności między stanowiskiem anglosasko - włoskiem a stanowiskiem Francji i Małej Ententy, które autor ujmuje w sposób następujący: Sprzymierzeni odmówili Francji granicy Renu, żądanej przez marsz. Focha; układy francusko - amerykańskie i francusko - angielskie z r. 1919 nie weszły w życie; następnie Anglja nie przyjęła układu wzajemnej pomocy i protokołu genewskiego i nie dała się przekonać na konferencji morskiej w Londynie o potrzebie Locarno śródziemnomorskiego; rękojmie Ligi Narodów i paktu Kellogga są mgliste, a Locarno jest niedostateczne, gdyż nietylko, że nie zabezpiecza status quo w Europie środkowo-wschodniej, ale nawet nie daje pewności dla wschodniej granicy Francji, ponieważ — w razie zatargu Francji z Niemcami — Anglja i Włochy określają, kto naruszył układ. Osłabienie siły morskiej Anglji i Włoch na konferencji lodyńskiej nie udało się. A to wszystko skłania Francję do zmiany polityki, tem bardziej, że Anglja nie może udzielać Rosji dzisiaj kredytów długoterminowych, co daje pewną swobodę ruchów polityce francuskiej. Przyczynia się do tej swobody Francji także i ta okoliczność, że An-

glja stara się obecnie o zacieśnienie stosunków z dominjami i o ile możności dąży do rozluźnienia swych stosunków z Europą, z którą dominja nie chcą się wiązać. Dla tego zawarła Francja sojusz z Polską i M. Ententą, uważając go za najlepsze zabezpieczenie dla siebie. Ponieważ jednak Mała Ententa powstała przede wszystkim ze względu na Węgry, a Polska jest zagrożona od wschodu, więc Francja chce zabezpieczyć Polskę przed Sowietami, żeby móc później włączyć ją do Małej Ententy i w ten sposób zabezpieczyć status quo. Koresp. uważa to jednak za słaby pomysł, gdyż Sowiety — jego zdaniem — nigdy nie opuszczą Niemiec dla Francji.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Allg. Ztg. 8.I, w koresp. z Gdańska pisze, że Senat Gdańska zgłosił protest do rządu polskiego z powodu nowych zarządzeń celnych, które jakoby naruszają zobowiązania Polski wobec Gdańska. Dziennik podnosi, że przedstawiciel Polski min. Strassburger zgłosił gotowość omówienia tylko sprawy

wy układu weterynaryjnego i sprawy kontyngentów dla Gdańska, natomiast w sprawie ostatniej podwyżki ceł polskich odmówił rokowań.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Vorwaerts 7.I, donosi, że pod protektoratem rządu polskiego odbyły się w Warszawie narady, w czasie których omawiany był projekt ogłoszenia kilkuletniego moratorium dla rolnictwa i przemysłu. Omawiany był również plan skreślenia zaległych długów rolnictwa i przemysłu w zakresie ubezpieczeń.

Kaja 5.I, (Tallin) w art. wst. omawia ciężką sytuację polskiego rolnictwa i, przytaczając dane liczbowe, stwierdza jaką poważną rolę dla Polski odgrywa eksport zboża. Dziennik podkreśla, że rząd polski wszelkimi sposobami stara się ułatwić sytuację rolnikom przez stosowanie premij eksportowych, standaryzację produktów rolnych oraz umożliwianie prolongowania kredytów krótkoterminowych.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

Berliner Tageblatt 7.I w art. wst. pisze z powodu śmierci francuskiego ministra spraw wojskowych Andrzeja Maginot: „Został on mianowany podoficerem na polu bitwy i pozostał podoficerem, gdy na stanowisku ministra spraw wojsk. miał możność dowodzenia nawet generałami. Albowiem właśnie naczelni dowódcy armji mieli zaufanie do tego człowieka, który nie mógł z nimi współzawodniczyć co do wojskowej strategicznej wiedzy, który jednak oddał bez żadnych zastrzeżeń na usługi armji wszystkie swoje siły i przekonania. Jest rzeczą słuszną, że francuska prasa narodowa mówi o Maginot, że wytworzył w armji zaufanie do jej dowódców, a w kraju zaufanie do armji”. Dziennik podnosi, że zgon min. Maginot właśnie przed konferencją rozbrojeniową możnaby uważać za ostrzeżenie losu dla rządu Laval'a. „Jeżeli we Francji zostanie zrozumiany ten znak losu, śmierć tego człowieka mogłaby być początkiem nowej ery, w której nawet ministrowie spraw wojsk. musieliby pamiętać, że powinni także przyczyniać się do pokoju”.

Le Matin 7.I, zamieszcza artykuł, dowodzący konieczności umocnienia północnych granic Francji na równi z granicą wschodnią i twierdzi, że prace nad ufortyfikowaniem wschodu będą zupełnie ukończone w ciągu bieżącego roku.

The Daily Telegraph 5.I pisze, że brytyjski program na konferencję rozbrojeniową będzie obejmował następujące propozycje: a) zmniejszenie maksymalnej pojemności statków wojennych z 35.000 tonn (liczba obecna) do cyfry poniżej 25.000 oraz obniżenie ich zbrojeń z 16-calowych armat do 12 lub 13.5-calowych, b) przyszłe okrążowniki mają nie przewyższać pojemności 8.000 ton, zaś armaty, stanowiące ich uzbrojenie mogą być najwyżej 6-calowe i c) całkowite zniesienie łodzi podwodnych.

Autor przewiduje, że na konferencji rozbrojeniowej Niemcy wystąpią z żądaniem zniesienia stosowanego do nich zakazu budowy łodzi podwodnych, wobec tego, że nawet „drobni sąsiedzi” Niemiec jak Polska, Finlandja i Łotwa posiadają łodzie podwodne, a Sowiety mają nawet 15 łodzi gotowych do działań.

Il Popolo d'Italia 5.I, w koresp. z N. Yorku informuje o złożeniu przez posła Winsona projektu nowych zbrojeń morskich Stanów Zjednoczonych; projekt ten przewiduje jedynie zastąpienie przestarzałych statków morskich nowymi.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Prasa francuska 5 — 6.I naogół ustosunkowała się do propozycji dziennika „*Dépêche de Toulouse*” dość chłodno. Jedynie „*La République*” wyraża swe zadowolenie z projektu dziennika tuluskiego, a „*Le Populaire*” oświadcza swą całkowitą solidarność z „*Dépêche*”.

„*Journal des Débats*” uważa stanowisko organu socjalistycznego za objaw normalny, gdyż „oddawna już II-ga międzynarodówka domaga się skreślenia wszystkiego, co przypominać jeszcze może zwycięstwo”.

Szereg artykułów w prasie podkreśla oczekiwanie opinii publicznej Francji na wypowiedzenie się w tej sprawie przywódców partji, której organem jest „*La Dépêche*”, a mianowicie Herriot, Daladier, Cailaux i Sarraut.

Le Journal 6.I, w art. St. Brice'a nazywa propozycję odroczenia konferencji lozańskiej na rok zabawą w bańki mydlane, gdyż odroczenie takie nie ułatwiłoby rozstrzygnięcia sprawy. Rządy zainteresowanych państw nie mogą liczyć na to uregulowanie długów wojennych dopóty, dopóki nie zostaną uregulowane długi prywatne; sposób uregulowania tych długów prywatnych powinien być wzięty za podstawę przy omawianiu długów wojennych.

Deutsche Tageszeitung 7.I, w koresp. z Paryża podaje wiadomość o rozmowach ambas. Hoescha z min. Flandin'em, z których wynika, że Francja gotowa byłaby przedłużyć o 2 lata moratorium. Dziennik podaje tę wiadomość pod nagłówkiem: „Wagt man uns das tatsächlichen zu bieten?”

Berliner Tageblatt 6.I, w koresp. z Londynu pisze, że w dniu dzisiejszym powraca Mac Donald z 3-tygodniowego wypoczynku i należy się liczyć z ożywieniem działalności rządu. Na czoło zagadnień polityki zagranicznej wysuwa się sprawa rozbrojenia i sprawa odszkodowań. Między różnymi projektami ułatwienia tej ostatniej sprawy wysuwane jest ponownie dwu- lub trzy-letnie moratorium dla Niemiec z dodaniem klauzuli gwarancyjnej, określającej, że podjęły one dalsze spłacanie odszkodowań po upływie moratorium tylko za wyraźną zgodą międzynarodowego komitetu finansowego. Taki komitet prawdopodobnie zostałby utworzony przy Banku Wypłat Międzynar., a wyraziłby on zgodę na podjęcie spłaty odszkodowań tylko wówczas, gdyby się przekonał, że

przez to równowaga finansowa Niemiec nie zostanie zachwiana. Co się tyczy długów angielskich wobec Ameryki, to należy się liczyć z możliwością, że Anglja będzie żądała zniżenia stopy procentowej od swoich długów z 3 na 2 proc. t. j. do poziomu procentów, płaconych przez Francję na podstawie układu Mellon-Berenger.

The Daily Telegraph 5.I. Kor. dypl. omawia sprawę reparacyj i pisze, że w niektórych poważnych kołach bankowych wyrażana jest opinja, iż konferencja w Lozannie powinna się wstrzymać od opracowania konkretnego, choćby prowizorycznego, rozwiązania sprawy reparacyj. Według tej opinji konferencja powinna się ograniczyć do zbadania pewnych możliwości, zawartych w raporcie bazylejskim, poczem powinna się odroczyć do lata, w którym to okresie sytuacja polityczna i ekonomiczna się wyjaśni. Pogląd ten opiera się na przekonaniu, że po powszechnych wyborach francuskich i pruskich ministrowie będą mniej wrażliwi na opinję publiczną w swoich krajach. Poza to podkreśla się, że trzyletnie moratorium nie zadowoliliby ani wymagań Niemiec ani też finansowych rynków świata. W przeciwieństwie do tego poglądu miarodajna opinja oficjalna nalega na konieczność natychmiastowego rozwiązania, choćby bardzo ograniczonego i prowizorycznego. Trudno jest dzisiaj przewidzieć — pisze kor. — jakie stanowisko zajmie Berlin i Paryż wobec propozycji odroczenia wszelkich decyzji do lata. Francja zapewne nie będzie się temu sprzeciwiała, zważywszy, że nie pragnie ona, by zostały powzięte jakiegokolwiek decyzje w sprawie reparacyj przed ogłoszeniem raportu komitetu bankierów w sprawie „zamrożonych” kredytów.

EUROPA ŚRODKOWA.

Berliner Tageblatt 7.I, w koresp. z Wiednia p. t. „Doch Donau-Foederation” podaje, że coraz więcej mnożą się głosy w sprawie federacji naddunajskiej i koła gospodarcze krajów środkowo-europejskich śledzą to zagadnienie z zainteresowaniem. W Austrii ideę tę popiera partja chrześcijańsko-socjalna.

Dziennik podnosi dalej, że nie zgłoszono jeszcze z żadnej strony konkretnego projektu federacji. Jednak różne oświadczenia mężów stanu zdają się zapowiadać „próbę nowej orientacji środkowej Europy pod względem gospodarczym a tem samem i politycznym.”

Vossische Ztg. 7.I, w art.: „Niebezpieczeństwo federacji naddunajskiej” pisze, że prof. Hugelmann wygłosił w Wiedniu odczyt na powyższy temat, w którym podkreślił prawo ludności austriackiej do samostanowienia o sobie. Prawa tego nie mogą osłabić orzeczenia instancji międzynarodowych i orzeczenie Trybunału Haskiego w sprawie unji celnej z Niemcami jest tylko Pyrrusowem zwycięstwem przeciwników połączenia się Austrii z Niemcami. Prelegent dalej podnosił, że projekty federacji naddunajskiej oznaczają wyraźny akt nieprzyjaźni wobec Niemiec.

Izwiestja 6.I w związku z wiadomością o projektowaniu omówieniu na konferencji państw Małej Ententy w Montreux sprawy utworzenia t. zw. federacji naddunajskiej, piszą, że jest to dawny plan imperialistów francuskich, obliczony na otoczenie Niemiec z południowego wschodu i na zamknięcie Niemcom dostępu do krajów Europy centralnej. Przy pomocy tego planu Austrija i Węgry mają być przywiązane do wozu zwycięzców wersalskich. Urzeczywistnienie federacji naddunajskiej napotyka wprawdzie na opór wszech Niemców austriackich, natomiast jest popierane zarówno w Austrii, jak i w Węgrzech przez zwolenników odnowienia monarchji pod berłem Habsburgów. Widocznie — podkreśla dziennik —

diplomacja francuska jest tego zdania, że w chwili obecnej, kiedy burżuazja austriacka i węgierska przeżywa dotkliwe przesilenie gospodarcze, urzeczywistnienie planu federacji naddunajskiej jest na czasie.

Neue Zürcher Ztg. 5.I, nawiązuje do projektu federacji naddunaj. Hantosa i podnosi, że sprawy wschodniej i środkowej Europy dochodzą do krajów zachodnich w dosyć jednostronnem oświetleniu; zainteresowani powinni sami starać się o odpowiednie urabianie opinji. Kraje naddunajskie mają do spełnienia wielką misję kulturalną, której nie podołały ani Austrija ani Węgry, nie umiejąc scalić różnolitych narodowości. Dziennik podnosi, że porozumienie gospodarcze państw naddunajskich może dać pewne wyniki ale ceną jego byłoby ograniczenie stosunków gospodarczych z Niemcami, Włochami i Szwajcarją

FRANCJA A ANGLJA.

Journal des Débats 6.I twierdzi, że największe wysiłki dyplomacji niemieckiej skierowane były ku poróżnieniu Francji z Anglją, gdyż wtedy jedynie Niemcy nie będą mieli dostatecznych przeszkód w dążeniu ku zniszczeniu traktatu wersalskiego. W obecnej chwili czują się oni dostatecznie silni, ażeby otwarcie odrzucić wszelkie przyjęte zobowiązania. Jeżeli im się to uda, to świat może być przygotowany na cały szereg ciężkich przejść. Jedynie wspólny wysiłek francusko - angielski może sprzeciwić się temu, zmusić Niemców do opamiętania się i dać spokojną przyszłość narodom Europy.

SITUACJA POLITYCZNA W JUGOSŁAWJI.

The Manchester Guardian 6.I, w art. wst. omawia zmianę gabinetu w Jugosławji i podkreśla, że jest to „tylko komedja”. Autor przypomina, że sprawa zaciągnięcia pożyczki we Francji została już załatwiona zeszłej wiosny.

Vorwärts 7.I, w art. wst. „Patrijota oskarża” pisze o memorjale Swetozara Pribicević'a, o stosunkach w Jugosławji i o przyszłości tego kraju. Pribicević zwraca się przedewszystkiem do młodzieży jugosłowiańskiej i wzywa ją do walki z obecnym rządem.

Dziennik podnosi, że Pribicević położył wielkie zasługi nad uzyskaniem niepodległości dla kraju i posiada prawo występowania w obronie jego przyszłości.

IMPERJUM BRYTYJSKIE.

The Manchester Guardian 5.I, podaje krótką charakterystykę Hendersona i zaznacza, że był on odpowiednim człowiekiem dla Genewy. Traktował on „nieładzkie gwałty” jak „pacyfikację Galicji Wschodniej” b. poważnie i nie cofał się przed powiedzeniem prawdy.

Corriere della Sera 5.I, donosząc o zamierzonym przez Ligę Narodów uznaniu niepodległości Iraku, krytykuje sposób uznawania dojrzałości kraju mandatowego do życia samodzielnego, polegający li tylko na opinji państwa sprawującego mandat.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPONSKI.

Izwiestja 6.I, w koresp. z Warszawy komentują artykuł wstępny „Gazety Polskiej”, w którym jest mowa o tem, że sympatje do Chin wynikają z błędnych założeń. Dziennik sowiecki podkreśla, pozytywne ustosunkowanie się „Gazety Polskiej” do utworzenia niezależnej Mandżurji oraz podkreśla twierdzenie dziennika polskiego, że dalsze posuwanie się wojsk japońskich do Chin wewnętrznych odpowiada intencjom Ligi Narodów i nie przeczy zasadzie Kuomintangu: Azja dla Azjatów.

Korespondencję powyższą „Izwiestja” podają p. n. „Okupacja odpowiada dążeniom Ligi Narodów — oświadcza polski dziennik rządowy”.

